ROK L. Nro 42.



URJER WARSZAWSKI.

Dnia 23 Lutego 1870. Środa. Dnia 11 (23) Lutego 1870.

Rano zimna st: 10, w połud: z st. 6 Wysokość wody st: 4 c. 4 (w mierze)	Stan barometru: na deszcz.	Wschód Słońca g. 7 m. 2 Zachód „ „ 5 „ 26	Jutro, Śgo Macieja Apostoła.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego": Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO
ALEXANDRA II,
CESARZA I SAMOWŁADZCY WSZECH ROSSJI,
KRÓLA POLSKIEGO,
WIELKIEGO KSIĘCIA FINLANDZKIEGO,
etc., etc., etc.,
Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

W wykonaniu Najwyżej zatwierdzonej w dniu 22 stycznia 1870 r. uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, zapadłej w skutek przedstawienia Komitetu Urządzającego o upoważnieniu go do obniżenia ustanowionego przez Ukaz Najwyższy z dnia 19 lutego (2 marca) 1864 roku cenzusu do uczestniczenia w zebraniu gminnem i do wybieralności na urzędy gminne, Komitet Urządzający postanowił i stanowi:

1) Przy urządzeniu w posadach zarządu gminnego na zasadach Najwyższego Ukazu z dnia 1 czerwca 1869 roku dopuszcza się za decyzją Komitetu Urządzającego, w tych wyjątkowych przypadkach, gdzie podług miejscowych warunków okaże się to niezbędnem, obniżenie ustanowionego przez Najwyższy Ukaz z dnia 19 lutego (2 marca) 1864 r. cenzusu do prawa uczestniczenia w zebraniu gminnem i wybieralności na sołtysa, do 1½ morga ziemi, a do prawa wybieralności na wójtów gmin i ławników do 3-ch morgów.

II) Postanowienie niniejsze wnieść do Dziennika Praw, według ustanowionego porządku.

Działo się w Warszawie na 338 posiedzeniu, dnia 6 (18) lutego 1870 r.

Namiestnik w Królestwie,
Jenerał-Feldmarszałek, (podp.) Hr. *Berg.*
Członek Zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego, Senator, (podp:) J. *Sołowjew.*
(Dz: Warsz:)

—Najpoddanniejszy raport ministra finansów o budżecie dochodów i wydatków państwa na 1870 r. w porównaniu z 1869 r., oraz Najwyżej zatwierdzony ogólny budżet dochodów i wydatków na rok 1870, zamieszczone są w dodatku do 33-go Numeru „Dziennika Warszawskiego." (D. W.)

— Najwyższy ukaz do rządzącego senatu z dnia 7 listopada 1869 roku, nadający Aleksandrze Postolnikowowej, posiadaczce majoratu Sobotka w powiecie łęczyckim gubernji kaliszskiej, w takież posiadanie część lasu rządowego z obrębu Smardzew w leśnictwie kolneńskim, był zamieszczony w 31-m numerze *Warsz. Dniew.* (D. W.)

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 41 wydanym, między innemi zamieszczono: Bez względu na rozporządzenie zamieszczone w rozkazie moim za Nrem 38, stróże domów, tak w nocy jako i we dnie wyrzucają na ulicę z wielu podwórzy nietylko śnieg, ale i śmiecie, przez co stawiają oddział roboczy straży ogniowej, w niemożności na czas uprzątać takowe z ulic. Dlatego ponawiając wzmiankowane rozporządzenie w celu przestrzegania ścisłego wykonania takowego, uprzedzam, że w razie dostrzeżenia gdziekolwiek podobnych nieporządków, nietylko winni do najsurowszej odpowiedzialności, ale razem z niemi pociągnięci będą i miejscowi naczelnicy uczątków i bliżsi stójkowi. (Gaz: Polic:)

— *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego*, zawiadamia właścicieli dobr stowarzyszonych w Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem, iż na mocy zezwolenia JW. Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego Namiestnika w Królestwie, odbędą się w roku bieżącym wybory na członków Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w miejsce kończących urzędowanie, mianowicie: z oddziału Warszawskiego w Warszawie dnia 15 (27) Kwietnia, z oddziału Suwałkskiego w Suwałkach dnia 18 (30) Kwietnia, z oddziału Siedleckiego w Siedlcach dnia 23 Kwietnia (5 Maja), z oddziału Lubelskiego w Lublinie dnia 28 Kwietnia (10 Maja), z oddziału Kieleckiego w Kielcach dnia 4 (16) Maja, z oddziału Radomskiego w Radomiu dnia 11 (23) Maja, z oddziału Kaliszskiego w Kaliszu dnia 15 (27) Maja, z oddziału Płockiego w Płocku dnia 18 (30) Maja. Dyrekcja Główna wzywa niniejszem stowarzyszonych, aby w oznaczonych terminach, o godzinie 10 z rana, w miejscu posiedzeń Dyrekcji Szczegółowej, do której okręgu należą, znajdować się chcieli i przyjęli udział w spełnieniu tak ważnego obowiązku, jakim jest wybór urzędników do Władz instytucją stowarzyszenia zarządzających. Właściciele dóbr stowarzyszonych w służbie rządowej zostający, winni złożyć pozwolenie Władz przełożonych, jeżeli na urzędy w Tawarzystwie Kredytowem pragną być wybranymi. Wreszcie, stowarzyszeni na wyborach znajdować się mogą w mundurach lub przyzwoitem ubraniu cywilnem, sami zaś prezydujący na zebraniach, jak również członkowie Dyrekcij Szczegółowych powinni być w mundurach. (D. W.)

∞ Jutro, w kościele archi-katedralnym i metropolitalnym Śgo Jana, będzie miała Wotywa, zwana „Cybawit". Archi-konfraternja Literacka z jarzącem świa-

tłem w processjonalnym pochodzie, towarzyszyć będzie celebransowi, postępującemu z Przenajświęszym SAKRAMENTEM.

= W dniu jutrzejszym w kościele Śgo Kazimierza na Nowem Mieście, przypada najważniejsze w całym roku nabożeństwo, tak zwane: „Przebłaganie Najświętszego Sakramentu, za wyrządzone Mu zniewagi w całym świecie.“ Odpust ten rozpoczyna się w dniu dzisiejszym nieszporami, od godziny 3½ po południu.

= Jutro w kościele Opieki S-go Józefa (obok pałacu hr. Potockich), odbywać się będzie przez cały dzień solenne nabożeństwo Bractwa Adoracji Przenajświętszego Sakramentu, z kazaniami i processją, na intencję wynagrodzenia zniewag wyrządzonych temu najczcigodniejszemu Sakramentowi przez ludzi bezbożnych. Nabożeństwo to rozpocznie się o godzinie 6-tej rano. Nieszpory o godzinie w pół do 5-tej.

— Q — Zawiązujące się obecnie „Towarzystwo Kredytowe Miejskie,“ jest jednem z tych wydarzeń ekonomicznych przychodzących na czasie, które istotnem dobrodziejstwem nazwaćby można.

Towarzystwo to oparte na zasadach wzajemnej pomocy i solidarności, już w samej kodyfikacji ustawy posiada dobrze zrozumiane warunki, aby mające się wypuścić papiery procentowe czyli Listy Zastawne odrazu stanąć mogły w kursie odpowiednim. Tym głównym warunkiem jest właśnie ścisła egzekucja należności i sprzedaż własności zalegającej w opłacie. Od tak dawna przywykliśmy bowiem nasze obowiązki rozkładać na raty, zwlekać, zaniedbywać, żyć, byle na jutro wystarczyło, że podobna instytucja dopomagając dobrobytowi, wytwarza również obyczaj, czyni dłużnika przewidującym, skrzętnym i oszczędnym.

Solidarność jako podstawa kursu i zaufania jest zarazem gruntem silnie sprzęgniętych spółek i dlatego nie wątpimy, co też i wkrótce się okaże, że instytucja posiadać będzie wszystkie warunki trwałego istnienia.

—Q— Zwiększająca się nędza, ubóstwo i sieroctwo, przy wzroście ludności izraelskiej w Warszawie, wywołały potrzebę rozszerzenia działalności Głównego Domu Schronienia za rogatkami Wolskiemi.

Jestto prawie jedyna instytucja udzielająca starcom zgrzybiałym i sierotom pomoc. Fundusze są za szczupłe o tyle, że nie były dostateczne na utrzymanie jej w dotychczasowych granicach, i aniby pomyśleć można o rozszerzeniu działalności, gdyby pomiędzy innemi środkami nie była urządzoną w końcu r. z. loterja fantowa, składająca się z 60,000 losów po kop. 25, których już blisko 30,000 sprzedano.

P. Hilary Nussbaum opiekun prezydujący w Radzie Szczegółowej Domu schronienia i przewodniczący Komitetowi loterji wzmiankowanej, w dniu wczorajszym zaprosił skład onegoż na posiedzenie, gdzie w sprawozdaniu okazał rezultat, jak na tak krótki czas, wyborny. Przedaż bowiem połowy biletów daje nadzieję rychłego rozegrania loterji. Zaprojektowana wystawa fantów w Resursie Obywatelskiej, bez wątpienia przyczyni się do rozprzedaży drugiej połowy.

W tym celu Komitet wydelegował z łona swego dwóch członków o porozumienie się w tym względzie z Resursą, chętnie przychodzącą w pomoc szlachetnym zamiarom.

∞ W roku bieżącym w miesiącu wrześniu urządzoną będzie dla gubernij Królestwa Polskiego wystawa płodów gospodarstwa wiejskiego, tudzież płodów rolniczo-przemysłowych, na którą także przyjmowane będą płody innych miejscowości Cesarstwa, aby przez to mieszkańcom tutejszym nastręczyć sposobność bliższego ocenienia, jakie owe miejscowości zajmują stanowisko w rozwoju wspomnionego przemysłu. Stosownie do przepisów wydawanych dla rzeczonej wystawy przez oddzielny komitet, wszelkie nadsyłane okazy rozklasyfikowane będą na pięć działów. Do 1-go zaliczą się przedmioty, stanowiące wyłącznie produkta roli, ogrodów, sadów i lasów; a w szczególności: zboże w kłosach, rośliny strączkowe i pastewne, rośliny stanowiące przedmiot technicznego użycia w rozmaitych wyrobach, wszelkie gatunki ogrodowizn, drzewa owocowe, tudzież same owoce, tak świeże jak i suszone; okazy drzewek z leśnych sadzonek, okazy młodocianych drzewek i kwiatów używanych na żywe płoty, okazy pni drzewnych odznaczających się niezwykłą grubością, okazy torfu i t. p. II-gi dział stanowić będą: zwierzęta domowe i otrzymywane od nich produkty, a w szczególności: zrodzone i wychowane w kraju konie cugowe i robocze, woły, krowy wszelkich ras, cienkowełniste owce i tryki, opasy, świnie i wieprze, drób', ryby i raki, pszczoły, psy gończe, wełna, nabiał, miód w plastrach, patoka i wosk, okazy kokonów i jedwabiu zwyczajnego i ajlantusowego. W III-m dziale zostaną pomieszczone produkty rolniczego i leśnego przemysłu, a w tej liczbie: piwo, napoje chłodzące z owoców, spirytus i nalewki, miód jako napój, ocet, cukier, komposty, wyroby użytkowe z drzewa i t. p. W IV-m dziale: maszyny, narzędzia i przyrządy rolniczo-przemysłowe. Oddział ten składać będą następujące grupy: 1) narzędzia do uprawy roli, 2) narzędzia do obsiewu, 3) narzędzia do sprzętu, 4) narzędzia do omłotu, oczyszczania i rozgatunkowania ziarna, 5) przyrządy do przewozu, 6) machiny do drenowania i uprawy łąk, 7) narzędzia do przerobu płodów rolniczych, 8) motory oraz przyrządy do odpływu wód, 9) pompy wodne, 10) przyrządy do nabiału, 11) przyrządy do chowu bydła, 12) rozmaite narzędzia wiejsko-gospodarskie, 13) ogrodnicze, 14) narzędzia niedające się podciągnąć pod wyrażone powyżej kategorje, 15) narzędzia doświadczalne i 16) rolnicza buchhalterja. W V-m dziale budownictwo wiejskie, do którego zaliczone zostaną modele lub rysunki na wszelkiego rodzaju budowle po wsiach, nie wyłączając fabryk i różnych zakładów przemysłowych. Dla każdego z powyżej wyrażonych oddziałów wyznaczone zostały w odpowiedniej liczbie nagrody: w medalach złotych, srebrnych i bronzowych, w gotowych pieniądzach i listach pochwalnych. Podając o tem do powszechnej wiadomości, komitet zajmujący się urządzeniem tej wystawy, poczytuje sobie za obowiązek nadmienić, że warunki szczegółowe co do przedmiotów mających być nadsyłanemi, zawarte są w oddzielnym programacie, który pozyskać można w każdym czasie bezpłatnie, w kancellarji komitetu wystawy, pomieszczonej w gmachu rządu gubernjalnego warszawskiego. Panowie z prowincji, zechcą do żądań swoich o nadsyłanie rzeczonych programatów, załączać marki pocztowe po dwie na każdy egzemplarz ceny kopiejka jedna.

∞ W pewnym domu obywatelskim przy ulicy Zakroczymskiej podczas najlepszej zabawy, gdy tańczono

lanciera, a ze czterdzieści osób stało na środku salonu ogromny pająk bronzowy z kryształami, ważący ze 60 funtów, o 12 świecach, urywa się u sufitu i pada w sam środek bawiących się osób. Można sobie wyobrazić przerażenie p. M. i całego zgromadzenia. Pająk spadając nikogo nie dotknął, w przeciwnym razie, co najmniej kilka osób byłoby pokaleczonych, a może zabitych, bo pająk ów zakończony był kończatym długim w formie gruszki bronzem, który wbił się znacznie w posadzkę. Obecni dziękowali Bogu, że na tem się skończyło i radzi byli, że pająk był oświecony świecami a nie naftą, która mogła wywołać daleko smutniejsze następstwa.

∞ Wypadek opisany powyżej naprowadza nas na zwrócenie uwagi, iżby przy zakładaniu haków śrubowych dla żyrandoli, lamp i t. d., urządzać śrubę długą z dużym gwintem, tak, ażeby przeszła przez sufit w belkę, i nie była spiralną jak grajcarek, ale stale wkręconą. Należy uważać, ażeby przy przy zakładaniu świec żyrandol się nie poddawał, bo tym sposobem samo-chcący można hak żyrandolowy wykręcić.

∞ Dowiadujemy się, że p. Michał Hertz warszawianin, objął w teatrze w Poznaniu dyrekcję muzyki i śpiewów. Pan Hertz posiada prócz techniki muzycznej rzeczywisty talent twórczy.

∞ Znajdują się niewątpliwie ludzie, posiadający wzrok tak silny, że mogą wśrod najciemniejszej nocy odczytywać numery na domach. Ostrowidze jednakże tacy są wyjątkami, dla większości więc poszukujących w nocy wzmiankowanych numerów, korzystnieby było, ażeby one mogły być malowane na latarniach przed domami. Koszt opalania tych latarni mogliby i właściciele domu ponieść i w stosunkowych częściach jego lokatorzy.

∞ W dniu 14 b. m., pisze „Gazeta Polska", krowa włościanina wsi Czernie gminy Wacha, powiatu ostrołęckiego, wydała na świat nieżywy potwór, t. j. cielę z dwiema głowami i skrzydłami. Owe skrzydła, jak się zdaje, są to poprostu wysunięte na zewnątrz kości łopatkowe pokryte skórą. Osobliwszy ten okaz znajduje się obecnie w biurze powiatu ostrołęckiego, zkąd ma być wysłany do gabinetu anatomicznego w Warszawie.

∞ Konkurs wołów tłustych, odbyty we Francji, sprowadził do miejsca konkursu wiele indywiduów rogatych, z których trzy otrzymały nagrodę. Jeden ważył 1320 kilogramów, drugi 1340, trzeci 1400 kilogramów (kilogram równy prawie 2½ funtów polskich). Czemże są w porównaniu z temi opasami nasze woły, kupowane na targu, ważące 600 do 800 funtów?

∞ Pan Gustaw Jankiewicz laureat instytutu muzycznego, zamierza w przyszłym miesiącu urządzić koncert, i na nim przedstawić pod sąd znawców swoje kompozycje. Młody ten artysta po ukończeniu instytutu, odbywał podróż artystyczną zagranicę i w Prussach, grał na pięćdziesięciu pięciu koncertach, zyskując prawie zawsze uznanie swojego talentu i pracy. Obecnie pan Jankiewicz przybywa w Płockiem, wraca jednakże wkróte do Warszawy i zapewne da się tu publicznie słyszeć.

∞ Mówiono nam, że wice-król Egiptu ozdobił podobno p. L. Grossmana orderem Medżidżie, za dedykowaną sobie kantatę muzyczną, skomponowaną z powodu otwarcia kanału suezkiego.

∞ Opłatę od transportu rzeźb i obrazów przesyłanych ztąd na wystawę krakowską i lwowską w m. marcu r. b. otworzyć się mającą, Dyrekcja kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej obniżyła do połowy, a to podług ogólnej zasady dla wystawców przyjętej.

∞ Entrepryzą budowy kanału Suezkiego zajmowali się się pp. Borel, Lavalley i współka. Borel w tych czasach przeniósł się do wieczności i skutkiem tego cała współka została rozwiązaną, a w miejsce jej utworzyła się nowa z kapitałem 3-ch miljonów franków pod firmą: Cotard, Champonillon, Janicki et Comp. Współka rzeczona zajmuje się pracami mającemi na celu ostateczne ukończenie wielkiego kanału.

∞ Inżynier Osiecki zamierza urządzić w roku bieżącym pociągi spacerowe, kursujące pomiędzy Lwowem a Warszawą. Wykupiony bilet jazdy służyć będzie na przeciąg dni 30. Powrót bezpłatny którymkolwiek pociągiem: Każdy podróżny zabrać może 50 funtów bagażu bez opłaty. Dyrekcja drogi żelaznej Warszawsko Wiedeńskiej zgodziła się na powyższy projekt, jeżeli pociągiem lwowskim przybędzie przynajmniej sto osób do stacji „Granica".

∞ Ostatnie dźwięki organów odzywały się jeszcze w kościele; wszyscy przejęci poważnym aktem, opuszczali przybytek Boży; pan młody z zaślubioną wsiadali do karety, gdy naraz godownicy z poważnego nastroju przeszli w śmiech. Jeden z gości wpadłszy pomiędzy powozy, zaczął wywoływać najętą przez siebie karetę, słowy: „Kareta wielmożnego ***". Pomimo chęci zmienienia głosu, pomimo obszernego placu Ŝto-Krzyzkiego, na którym rzecz ta się odbywała, głos został poznany, a dowcipnisie do tej pory prześladują niefortunnego samochwałcę.

∞ Wczoraj po obiedzie znaczna liczba dam, opatrzywszy nóżki w zgrabne żelazne łyżwy, używała ślizgawki na Wiśle.

∞ Kilka dni temu widzieliśmy dwóch ludzi ślizgających się środkiem Wisły, albo raczej widzieliśmy cztery latarki, które widocznie były przywiązane do kolan odważnych łyżwiarzy. Ciemność zaledwo dozwalała odróżniać cztery migające światełka, a pędem strzały przesuwające się przed zdziwionemi oczyma.

∞ Zabawa ślizgania się musi być bardzo ponętną, kiedy nawet zwierzęta z całem zamiłowaniem się jej oddają. Wczoraj pomiędzy ślizgającemi się na Wiśle, buldog dał tego dowody. Właściciel tego psa kładł mu w pysk kij, przyczepiał sznurek do kija i tak zwierzę ciągnął za sobą, sam się ślizgając; gdy zmęczenie nie pozwalało mu odbywać dalej tej gimnastycznej uciechy, buldog zaczepiał obcych ludzi, którzy robiąc i sobie zabawę i satysfakcją czworonogiemu przez godzin kilka z nimi się ślizgali.

— „Nosił wilk owce, ponieśli i wilka"; słusznie mówi przysłowie. Na kościele ewangelickim, od pewnego czasu, zajął punkt obserwacyjny, dość spory jastrząb. Był on postrachem ulicznych gołębi, z których codzinnie kilka chwytał na zaspokojenie potrzeb swego apetytu. Nareszcie wczoraj złapał się biedaczek w zastawione sidła i zapewne wyzionął ducha, w ręku słusznie obrażonych chłopców, a właścicieli gołębnika w jednym z domów w pobliżu placu ewangelickiego.

∞ Niezadługo artyści włoscy mają wykonać operę Belliniego: „Lunatyczka". Edwinem ma byc pan Carion, a Lunatyczką panna Carlotta Marchisio.

∞ Bilety na loterję izraelską, są do nabycia w naszej Redakcji, po kop: 25.

∞ Przypominamy, że dziś w Resursie Obywatelskiej, odbędzie się maskarada na korzyść Warszawskieco Towarzystwa Dobroczynności.

∞ Pan Leonard Sowiński, wydał w tych czasach nową swoją poetyczną pracę, p. t. „Fragment powieści". Są to strofy o oryginalnej formie; z całości zaś poematu wieje duch: *Weltschmerzu*. Książeczka mieszcząca w sobie ów: „Fragment powieści", odznacza się gustowną powierzchownością.

— Skutkiem zamarznięcia rur wodociągowych, musiano rozkopywać zmarzniętą ziemę na przejściu od Krakowskiego-Przedmieścia ku dziedzińcowi gmachu Okręgu Naukowego, dla przywrócenia biegu wody. Ziemia była tak twardą, iż dla ułatwienia pogłębiania jej, musiano rozkładać ogniska.

∞ Powracający z polowania z Łochowa, z majątku p. Zawiszy opowiadali, że padło tam 44 zajęcy, kilka lisów, sarna, a 14 dzików przeszło mimo, nie nałożywszy głowami. Grono myśliwych składało się z siedmiu osób.

∞ Wczoraj od rana przystąpiono do wyrąbywania lodów obok wału ochronnego na Pradze, a to w całej jego długości.

∞ Otrzymaliśmy doniesienie następujące „Niniejszem mam honor zawiadomić wszystkich cierpiących na nagniotki, że po 58 letniej próbie praktyki, wynalazłem sposób wygubiania tychże nagniotków aż do kości bez bólu *raz na zawsze*. NB. Operacja ta *co rok* musi być powtarzaną. Wrazie potrzeby obowiązuje się *i co pół roku* a nawet choćby *co miesiąc* ją powtarzać". Pozostawiamy bez podpisu wymienienia miejscowi zkąd pochodzi, i sami zadajemy pytanie jaką rozciągłość autor ogłoszenia pragnął nadać wyrazowi *raz na zawsze*, do roku, do pół roku czy do miesiąca.

∞ W dniu wczorajszym przez cały dzień służba mostowa wyrównywała doły i wyboje porobione w czasie mrozów na moście. Przejście przez most było już tak niegodziwe, że złośliwi porównywali je do sławnych u nas bruków.

— W domu Nro 1730, niewiadomy dotąd sprawca, przez wybitą w oknie szybę, dostawszy się do mieszkania Jana Reznara, zabrał kosztowności i inne rzeczy: ze śladów krwi na oknie i w komodzie, wnosić mozna, że złoczyńca wybijając szybę, skaleczył sobie rękę. Poszukiwania zarządzono. (Gaz: Polic:)

W drugiej połowie grudnia r. z., w 10-ciu gubernjach kraju tutejszego zaszły następujące nadzwyczajne wypadki: W dniu 30 listopada (12 grudnia), we wsi Gołębinie (powiecie włocławskim,) 3-letnia córka włościanki Józefy Musiałowskiej, Marjanna, będąc pozostawioną bez dozoru w izbie, przez wieprza z łóżeczka wyciągniętą i zagryzioną została; w dniu 15 (25) grudnia w gminie Jeziorna, (powiecie warszawskim), w karczmie we wsi Kępy-Oporskie, w bójce pomiędzy włościanami i kolonistami, zabitym został mieszkaniec tejże gminy, Bartłomiej Osienko;—w dniu 30 listopada (12 grudnia), we wsi Broniszowicach (w powiecie opatowskim), włościanin Michał Deroń, lat 57 liczący, zmarł skutkiem pobicia go w czasie kłótni przez włościanina tejże wsi Józefa Skrzotezaka. W dniu 5 (17) grudnia we wsi Strzałkach (powiecie sieradzkim), w mieście Wieruszowie (powiecie wieluńskim), panująca burza zrządziła znaczne szkody w budowlach, wynoszące przeszło rs. 3,600; w tymże dniu na folwarku Tokary (w powiecie tureckim), zniosła oborę, która zagniotła 5 sztuk rogacizny; a w lasach rządowych do leśnictwa Lubochnia (w powiecie rawskim) należących, poczyniła bardzo znaczne szkody. W innych zaś miejscach, na folwarku Inowłodz (w tymże powiecie), zniosła stodołę, rs. 600 oszacowaną, a na folwarku Kobylinie (w powiecie brzezińskim), zrządziła szkody w budowlach na rs. 180.

W nocy z dnia 8 (20) na 9 (21) grudnia, we wsi Długiesiodło (w powiecie ostrowskim),) popełniono kradzież gwałtowną w kancellarji wójta gminy, ze stolika pod kluczem będącego rs. 5 i rozbito puszkę do ofiar na cele dobroczynne, mieszczącą się w przedpokoju tejże kancellarji, z której wyjęto niewiadomą kwotę pieniężną;—w dniu 12 (24) grudnia, na trakcie z miasta Sławkowa do Olkusza, skradziono pocztyljonowi ze stacji Olkusz, trzy sztuki korrespondencji rządowej i sześć posyłek prywatnych. W dniu 12 (25) grudnia, w mieście Serokomli (w powiecie łukowskim), żona wyrobnika Teressa Pryczyńska, wydała na świat troje dzieci płci żeńskiej, z których jedno we 24 godzin zmarło, a dwoje pozostają przy życiu. W dniu 17 (29) grudnia, we wsi Rylsku małym (w powiecie rawskim), pies wściekły pokaleczył dwoje dzieci miejscowych mieszkańców, które odesłane zostały na kurację do szpitala, a pies zniszczonym został. W drugiej połowie grudnia r. z., w 10 ciu gubernjach kraju tutejszego, nadzwyczajnych wypadków śmierci było 53, a mianowicie: zmarło na apopleksję 4, z pijaństwa 8, z przyczyny rozmaitych stłuczeń, skutkiem nieostrozności 10, z poparzenia się 5 (w tej liczbie 4 dzieci), zagorzał 1, utonęło 6, udawił się 1, od pobicia w czasie kłótni zmarło 2, samobójstw było 3, mianowicie: powiesił się 1, zarznęło się 2, zwłok ludzkich, bez znaków gwałtownej śmierci znaleziono 8, wypadków kradzieży było 2, a burzy 5. (Gaz. Polic.)

— *Rada Główna Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych.* — Do domu podrzutków przy szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie, przyjmowane są dzieci z całego kraju w stanie niemowlęcym, które do czasu oddania ich na wsie dla wykarmienia, utrzymywane są w tymże zakładzie, i dlatego w takowym, podług etatu 100 mamek ciągle znajdować się winno. Dotychczas stręczenie mamek do zakładu Dzieciątka Jezus, odbywa się po większej części za pośrednictwem kantorów, którym z uszczerbkiem funduszów szpitalnych, płacone jest wynagrodzenie w kwocie rs. 3 za dostawienie każdej mamki. Z uwagi na zbyt ograniczone fundusze pomienionego zakładu dobroczynnego i na pomnażającą się liczbę podrzucanych niemowląt, Rada Główna znajduje właściwem odnieść się niniejszem, do osób utrzymujących kantory stręczenia mamek, z prośbą, czyby nie zechciały, zamiast zwykle pobieranego dotąd od osób prywatnych wynagrodzenia, za nastręczenie każdej mamki w kwocie rubli srebrem 3, poprzestać na wynagrodzeniu w kwocie rub. sreb. 1, lub najwyżej na połowie to jest w kwocie rub. sreb. 1 kop. 50, za dostarczenie mamki dla domu podrzutków, i tym sposobem nie odmówić ze swej strony ofiary na ołtarz dobroczynności. Zarazem nadmienia się, że kobiety posiadające wymagane kwalifikacje a pragnące przyjąć obowiązki mamek, w każdym czasie nawet bez pośrednictwa kantorów, w tym celu wprost do zarządu Szpitala Dzieciątka Jezus zgłosić się mogą.—Prezes, Jenerał-Lejtnant Senator (podp.) *Rożnow.*—Szef Biura J. *Wojewódzki.* (Dz. War.)

Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich — Wielmożny Lesser Lewy, bankier, obywatel tutejszy, ze względu na ostrą porę zimową, nadesłał Dozorowi bóżniczemu rs. 53 k. 75, przeznaczając tę kwotę na kupno 50 sztuk drzewa dla ubogich spółwyznawców. Za tak hojną ofiarę, Dozór Bóżniczy oświadcza Szanownemu ofiarodawcy podziękowanie imieniem ubogich, z daru tego korzystających. Zarazem Dozór Bóżniczy czuje się w obowiązku podać do wiadomości, że zachęcony tym przykładem, postanowił, oprócz rozdzielonych już ubogim sztuk 1,200 drzewa, zakupić na nowo sztuk 500, bez względu na to, że wydatek ten przechodzi zakres funduszu, na wsparcie w drzewie uzbieranego.—Uczynił zaś to dla nagłości potrzeby i w nadziei, że każdy z zamożniejszych członków gminy, oceniając słuszność powodów, zechce nadesłać do kassy Dozoru Bóżniczego odpowiednią ofiarę, celem pokrycia tego wydatku nadzwyczaj-

nego. Kwity na wniesione ofiary, przez kassę natychmiast wydawane będą.

— *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie*, oznajmia, że w m. Styczniu r. b. Otrzymała od W-go H. Wawelberga kwotę rs. 40, jako ofiarę dla 10 chorych opuszczających szpital po rs. 4 — Kwota ta zgodnie z życzeniem ofiarodawcy rozdzieloną została między 10-ciu chorych wypisanych z zakładu w równych częściach, podług sporządzonej na ten cel listy.

∞ Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od L. P. rs. 1, i od Ad: L. rs. 1, dla rekonwalescentów.

∞ PP. B. B. i D. L., zebrali w kółku kolegów u p. G. przy ulicy Miodowej rs. 8 kop. 40, na 84 obiadów przez biednych z taniej kuchni brać się mających, oprócz tego rs. 1 na rzecz założyć się mającej ochrony dla chłopców wyznania izraelskiego. Kwoty powyższe złożono na ręce przewodniczących w tych zakładach.

∞ Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ od Hr. K. L. rsr. **100** na fundusz wpisowy dla niezamożnych studentów tutejszego Uniwersytetu.

Autorowi powiastki p. t. „Sierota z Powiśla“.— Praca jego jest zbyt obszerną, ażebyśmy ją mogli w całości wydrukować.

— *Pann P. K. z. D.*— Fantazja nadesłana, nie odznacza się ani oryginalnością pomysłu, ani artystyczną formą. Jeżeli temat do owej pracy jest epizodem z życia, to radzimy Panu, ażebyś od dziś więcej kochał i wierzył... płci męzkiej.

Jenerał-Lejtnant *Nirad*, przyjechał z Petersburga.

┼ W dniu 22-gim b. m. i r. Wilhelm **Pfafius**, Doktor Medycyny, przeżywszy lat 38, zszedł z tego świata. Nabożeństwo żałobne za jego duszę odbędzie się w dniu 24-tym b. m. i r. o godzinie 10-tej zrana w kaplicy przy szpitalu S-go Jana Bożego, zaś exportacja zwłok nastąpi w tymże dniu i z tejże kaplicy o godzinie 11-tej zrana na cmentarz powązkowski, na które to pozostała familja Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. — 1355 —

┼ W zakładzie starców i kalek pod opieką warszawskiego Tow: Dob: zostających, zakończył życie ś. p. Grzegorz **Eissmond**.

┼ W Lublinie zmarł Ferdynand Karol **Braun**, były Inspektor dochodów skarbowych tabacznych, ostatnio emeryt, przeżywszy lat 72.

∞ Zmarli: w dniu 6-tym b. m. ksiądz Józef **Sakowicz** wikarjusz przy kościele parafjalnym w Gombinie, i w dniu 9-tym b. m. ksiądz Jakób **Kostrzewski**, proboszcz parafji Śleszyn w archidyecezji warszawskiej.

Z Raciąża. Tutejszy kościół parafjalny został w tych czasach wyrestaurowanym staraniem X. Strzałkowskiego kanonika katedralnego i proboszcza. Oprócz odnowy całego wnętrza tej świątyni umieszczone zostały w niej nowe organy wybudowane przez p. Przybyłowicza z Warszawy. Organistą w Raciążu jest p. Michał Rożański, starzec sześćdziesięcioletni, który pracuje ku czci Bożej już lat 45. Działalność jego zasługuje na szczere uznanie. Zebrawszy dwudziestu kilku młodych tutejszych rzemieślników, uorganizował on chór, który w każdą niedzielę i święta wykonywa utwory pierwszorzędnych muzyków religijnych. Przykład to godzien naśladowania przez innych organistów; w miastach bowiem posiadających kilkutysięczną ludność, przy dobrej woli i ochocie, można znaleźć chociaż kilku osób zdolnych do spiewu i dbałych o chwałę Bożą. Inicjatywa w tym względzie, należy od organistów, którzy ukończywszy Instytut Muzyczny rozjechali się po kraju. **G. W.**

⨯ Mrozy nawiedziły i Hiszpanję. W Vittorii w skutek kilkunasto-stopniowego zimna zmarło 2-ch żebraków.

⨯ Niedawno zjechała do Kościana kommissja, celem obejrzenia miejsca przeznaczonego do urządzenia wystawy rolniczej, mającej się w maju r. b. odbyć.

⨯ Słynna śpiewaczka Nilsson idzie za mąż, i to ani za księcia, ani za markiza, ale za ajenta giełdy. Małżeństwo to prowadząc się pod rękę, będzie reprezentowało: sztukę i handel.

⨯ Wygotowany już od dawniejszego czasu w Poznaniu nowy regulamin budowlowy, jest obecnie przedmiotem narad i ostatecznego przyjęcia w poznańskiem kollegjum magistrackiem. Regulamin ten prawdopodobnie w roku jeszcze bieżącym zaprowadzonym zostanie i stanie się obowiązującym.

⨯ W Wiedniu aresztowano fałszerza pieniędzy papierowych przybyłego z Brazylji. Niejaki Mons, rodem z Wiednia, niegdyś słuchacz medycyny, wypuścił w obieg w Meksyku i Brazylji około stu tysięcy rubli fałszywych. W tych dniach jadąc do Wiednia, został na granicy saskiej aresztowany i odstawiony do Wiednia.

⨯ Znany naturalista, mianowicie botanik, radca dworu Dr. Unger, w Gradcu, znaleziony został d. 13 b, m. rano w łóżku z głową rozciętą. Ponieważ przed kilku dniami dostał w krzyże tak zwanego „postrzału“ i nie opuszczał łóżka, przeto domyślają się, że w nocy chcąc wstać, upadł, zranił się, a potem dostawszy się napowrót do łóżka, został sparaliżowany na mózgu. Ostatnie zaś wiadomości donoszą, że śmierć Dra Ungera nie była naturalną, lecz zachodzą poszlaki zbrodni.

Gostyń w lutym. — Mróz panuje tu bardzo silny. Zamieniono u nas dwie szkoły t. j. katolicką i ewangelicką na dwa szpitale, urządzono nie tanią, ale bezpłatną kuchnię, utworzył się komitet, który zbiera składki, aby ogrzać umierających od zimna, kto tylko może z zamożniejszych i mniej zamożnych, przysyła słomę, kartofle, mąkę, kaszę, piwo i t. d., aby nakarmić i napoić biedaków. Tym którzy mają mieszkanie jakie takie i piece w domach, daje komitet drzewo i porcje, a reszta mieszka i grzeje się wspólnie w szkołach. I do prawdy mróz nie lada, ale jednak nie taki, jak to ogłosiła jedna z gazet górno-szląskich, iż tam chciał ktoś w tych dniach utrzeć sobie nos i kiedy tę prozaiczną operację uskutecznił, został mu się kawałek w chustce, bo nos zmarznięty przełamał się na połowę.

⨯ Tragikomiczny wypadek opisują najświeższe wiedeńskie gazety. Jakiś cygan wpadł temi dniami w przytomności wielu osób do Dunaju pod Nyarosdem na Węgrzech. Rzucono mu szybko linę z pętlą, a cygan bezprzytomny ze strachu, zamiast się nią obwiązać w pół, zadzierzgnął ją około szyi. Ratujący ciągnęli ile sił starczyło i wydobyli rzeczywiście na brzeg śniadego syna Egiptu, ale już nie żył. Uratowali go od utopienia, ale udusili.

Tuchola w lutym. — Po tęgim mrozie dochodzącym do 25 stopni a przez kilka tygodni już trwającym, zamarzła nareszcie i Brda nasza, na której lodu przez kilkanaście lat już nie widzieliśmy. Rzeka ta bowiem wartkim biegiem płynąca, bardzo rzadko zamarza i śród zimy bywa przytułkiem kaczek dzikich rozmaitego rodzaju; z takowych niektóre do gatunku tu wcale nieznanego, tylko na morzu Baltyckim widzianego, należą. Teraz wyjąwszy miejsc na tej rzecze i przy najtęższej zimie niezamarzających, tenże przytułek także dla biednego ptastwa się skończył. Nastąpiła też pora, w której z korzyścią na wydry w rzece tej utrzymujące się polować i żelaza na nie zakładać można. Myśliwemu bowiem łatwo teraz miejsce pobytu pod lodem i wszelkie jej poruszenia wytropić.

⨯ W Genui żyje kobieta mająca sto dwadzieścia jeden lat wieku. Pomimo jednak matuzalowych lat, pracuje ona od świtu do nocy, sprzedając owoce.

— *Kościan w lutym.* — W skutek wielkich mrozów, zamarzła ziemia na półtora łokcia głębokości, tak, że bruk w kilku miejscach popękał. Podczas kiedy w r. b. d. 6go b. m. mieliśmy mróz około 23 do 25° stop: R.; było przeciwnie zeszłego roku w tymże dniu na dworze pomiędzy 10tą a 11tą godziną rano, ciepła 10°.— Mimo wielkich mrozów nie doznaje przerwy nauka w tutejszej szkole elementarnej do której uczęszcza przy obecnej temperaturze około 150 dzieci katolickich.

⨯ W tym roku w Paryżu w tłusty czwartek, oprowadzaną będzie w tradycjonalnym karnawałowym orszaku—krowa. Ma to być egzemplarz przepysznej powierzchowności i otyłością swoją budzący zazdrość nawet w przekupkach paryzkich.

⨯ W tych dniach zakończyli życie w W. Ks. Poznańskiem: Bonawentura Przespolewski, Tadeusz Skórzewski, Józef Kaniewski, Marja z Izikiewiczów Padè i 75 letnia Olszewska, wdowa po kassjerze ze Szubina.

⨯ W Paryżu w zeszłym tygodniu pozbawiły się życia z pobudek zawodu w miłości, dwie młode dziewczęta. Samobójstwa te dokonane zostały zwykłym w Paryżu sposobem: przez zaczadzenie.

⨯ Karnawał w Krakowie nie odznacza się nadzwyczajnym ożywieniem, gdyż mniej są świetne zabawy, jak lat poprzednich, natomiast maskarady ciągle tłumne, oznaczają się...brakiem dowcipu.

⨯ Syrena z Berry, G. Sand, napisała obecnie czteroaktową komedję pod tyt: „L'autre"!— W komedji tej jest szczególna rola matrony milczącej, wspaniałej, poetycznej, słowem rola wymagająca do odtworzenia artystki, którąby była, jak pragnie Sand: Ofelją siwą.

⨯ Na odbytem d. 16 b. m. posiedzeniu rady nadzorczej, prowincjonalnego banku akcyjnego w Poznaniu, uchwalono dywidendę za rok 1869 ustanowić na $6^{13}/_{30}$%; na fundusz rezerwowy przekazano około 13,000 talarów.

⨯ Pruskich rekrutów ważą teraz przy ich wstąpieniu do wojska, ażeby się przekonać, czy przez wojskową służbę nabierają tuszy, czy też chudną.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Rozkaz cesarza **francuzów** zwołuje Sąd Najwyższy dla sądzenia spraw: ks. Piotra Bonapartego i ks. Murata, na dzień 21 marca b. r. do Tours, w dep. Indre-es-Loire. Z summarycznego śledztwa w pierwszej z tych spraw miało wypłynąć najniewątpliwsze przekonanie, że książę był napastowanym i znajdował się w konieczności osobistej obrony, że ci nawet, którzy początkowo byli przeciwko księciu, dzisiaj biorą jego stronę. Opinja publiczna wróży zupełne uniewinnienie księcia.

Zdaniem „Imparcial'a" agitacja karlistowska szerzy się głównie w północnych prowincjach **Hiszpanji**. Kilku naczelników tego stronnictwa opuściło już ziemię francuzką. W dziennikach przychylnych księciu Montpensier, czytamy list jego do pp. Campo Sagrado i Mendez Vigo, w którym dziękuje wyborcom Asturji i oświadcza, że Hiszpanja jest dla niego przez tradycję, adopcją i pociąg serca, jedyną dziś ojczyzną.

Komitety karlistowskie i miguelistowskie w **Portugalji**, pracują nad rozgałęzieniem swych stosunków ku granicom hiszpańskim. Zapowiadają przybycie wysłanników z Hiszpanji i innych krajów z znakomitemi funduszami.

Podana przez „Północno-Wschodnią Korrespondencję" wiadomość o wystósowanej do **Rzymu** nocie zbiorowej mocarstw katolickich, okazała się nieuzasadnioną. Nie było ani noty jednobrzmiennej, ani wspólności działania. Jedynie tylko hr. Beust z własnej inicjatywy uważał za właściwe włożyć na austrjacko-węgierskiego ambassadora w Rzymie, obowiązek zwrócenia uwagi Stolicy Apostolskiej na niezgodność treści dwudziestu i jednego kanonów, dołączonych do *Syllabus'a*, z zasadami konstytucji austrjackiej, i ostrzedz Ją o ważnych następstwach wyniknąć mogących (w razie jeżeli kanony te sobór zatwierdzi), we wzajemnych stosunkach kościoła katolickiego i państwa. Co się tyczy dogmatu nieomylności papieża, będącego dotąd kontrowersem w opinji tak katolickiego świata, jako i ojców soboru, o tej nie było wzmianki w depeszy kanclerza do hr. Trautmannstorffa.

Na odbytej pod prezydencją cesarza **austrjackiego** radzie ministrów, rozbieraną była pomiędzy innemi kwestja obecnego położenia Dalmacji; a mianowicie tych okręgów, w których mieszkańcy pod koniec roku zeszłego, wypowiedzieli posłuszeństwo rządowi. Ludność tameczna zmarnowała podówczas lub straciła wszystkie zimowe zapasy, tak, że dziś głód panować zaczyna, i rząd widzi się w konieczności, wystąpić do rady państwa z żądaniem 40 do 50,000 złr. na wsparcie cierpiących nędzę miejscowości.

Królewsko-saski poseł przy dworze wiedeńskim, baron von Könneritz, umarł nagle w sobotę.

Wspominając Izby **bawarskie**, niepodobna wyjść ze zdziwienia, dlaczego telegram milczy o dalszych fazach przesilenia ministerjalnego. „Korrespondent Norymbergski" wspomina wprawdzie, że Król Ludwik II, napisał do księcia Hohenlohe list własnoręczny, winszujący mu w najpochlebniejszych wyrazach mowy, jaką książę miał jeszcze w początkach b. m, a mianowicie 5-go w Izbie deputowanych. Król oświadcza w tym liście, iż najzupełniej zgadza się z księciem w głównych zasadach jego polityki i zapewnia go o niezachwianem nadal zaufaniu. Jeżeli wiadomość ta okaże się prawdziwą, to nie dopomoże bynajmniej do uspokojenia umysłów.

Sejm związkowy **pruski** urządził swoje biuro. Dawni prezes i wiceprezesowie obrani zostali znakomitą większością głosów. Zamiar uchwalenia adressu w odpowiedzi na mowę tronową, zdaje się być prawie zaniechanym, a to w skutek mowy jenerała Moltke na poufnem zebraniu konserwatywnego stronnictwa: parlament zatem związkowy zajmie się bezzwłocznie

rozbiorem bieżących spraw konferencji. Pomiędzy projektami do prawa przechodzącemi pod rozbiór, znajdują się: traktat odnoszący się do wspólnej jurysdykcji z W. Ks. Badeńskiego i konwencja względem dawnych twierdz związkowych na południu; można więc być pewnym, że stronnictwo narodowo-liberalne nie zaspi sposobności dalszego prowadzenia rozpoczętej kampanji przeciwko „partykularystom" i „ultramontanom", którzy zjednali dla swego programmatu większość Izb bawarskich.

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń 22 Lutego godz. 11 w nocy.

Paryż.— W mowie, jaką miał w Izbie minister spraw zagranicznych Daru, o polityce wewnętrznej oświadczył, że najzupełniejsza zgoda panuje pomiędzy decyzją gabinetu i cesarza, w tem, iżby ustalić wolność i utrzymać pokój. Mowa ta została przyjętą jednomyślnie oklaskami i wywołała następnie wielkie wrażenie. Tak środek prawej jak i lewej strony, postanowił zaproponować porządek dzienny, w którym byłoby uchwalone *votum* zaufania dla ministerjum.

WDZIĘCZNOŚĆ INDYKA.

W St. Paul d'Uzore we Francji, wieśniak znalazł w polu indyka, którego psy pokaleczyły.

Miał jednę z piszczeli złamaną, oba skrzydła poszarpane, a korale pokąsane i krwią ociekłe.

Wieśniak ulitował się nad biednym ptakiem, wziął go do domu i pielęgnując starannie doprowadził napowrót do zdrowia.

Gdy mu już pierze odrosło, rany się pogoiły, indyk przywiązał się do swojego nowego pana i nie odstępował go ani na krok.

Chodził z nim w pole, do karczmy, byłby szedł nawet i do kościoła, gdyby go dziadek kościelny nie odpędzał.

Wieczorem przytulał się w nogach łóżka i zasypiał.

Wieśniak miał krewnych w drugiej wsi, tu zaś mieszkał samotnie. Pewnego razu zachorował i umarł.

Zaniepokojeni o niego sąsiedzi, nie widząc go dni parę przyśli do jego chaty…

Znaleźli indyka leżącego na zimnych już zwłokach i usiłującego ciepłem własnych pierzy rozgrzać skostniałe członki swego dobroczyńcy. Gwałtem musiano odrywać go od ciała.

* * *

Za pogrzebem szedł zdala indyk. Kiedy wszystko się już skończyło, ptak opuszczony, kryjomo powrócił do pustej chaty, a w ośm dni później, gdy nowy do niej wnosił się lokator, znalazł go zdechłego z głodu na tem samem miejscu, z którego pan jego przeniósł się do wieczności.

Redaktor, W. *Szymanowski.*

WINIARNIA,

oraz FILJA TOWARÓW KOLONJALNYCH i DELIKATESÓW

W. CHOCISZEWSKIEGO,

na placu Teatralnym, obok nowo wyrestaurowanego Ratusza, w domu dawniej pałac Blanka zwanym, obecnie W. Kierisznowskiego, Nr 461

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż Handel pod wyżej wspomnioną firmą, chcąc zyskać zaufanie i zadowolenie kupujących towar, zaopatrzył tenże, w dobór Towarów, jakie codzennie są potrzebowane, to jest: **Cukier, Kawę, Herbatę** i t p., jek niemniej w WINA Węgierskie stołowe, więcej wystałe i bardzo stare, nadmieniając, iż Wino stołowe sprzedaje na butelki, garnce, ankierki i beczki, po cenie jaknajumiarkowszej.

WINA Francuzkie białe i czerwone, Burgońskie, Reńskie, Hiszpańskie i Szampańskie, RUMY i ARAKI, COGNAC, PIWO i PORTER angielskie, oraz w tymże przyrządza ŚNIADAŃIA tak zimne jak i gorące; oprócz wszelkich a smacznie przyrządzanych Śniadań, w Niedzielę i Czwartek FLAKI garnuszkowe i KOŁDUNY Litewskie. Nadto, ażeby zadosyć uczynić Szanownym Amatorom PIWA Żareckiego i Bielawskiego, takowych urządziłem sprzedaż. (2—5) — 856 —



Jutro,
danym będzie

Bal Kostiumowy,

przy ulicy Bednarskiej, w Apartamentach b. Bawarskiego Hotelu, pod Nr 2682, przy rzęsiście oświetlonych i gustownie ubranych salonach, na którym **Orkiestra** pod dyrekcją Michnowskiego grać będzie. **Ogród zimowy** uilluminowany będzie. Wszelkich **Potraw, Napojów i Chłodników**, przy umiarkowanej cenie i rychłej usłudze, dostać będzie można.— Wejście po Kop. 50 i 5 na ubogich. Dla Dam wejście bezpłatne. (5—10) —1152—

Skład Zegarków Genewskich

M. J. AUGUSTYNOWICZA,
ulica Królewska, w narożnym domu Wgo Beyera, Nr 412*a*, rekomenduje wielki assortyment **Zegarów salonowych** z najświeższych modeli, złoconych, pod kloszami, Fabryk Francuzkich, po cenach bardzo przystępnych.
(4—0) —673—



Świeży transport OSTRYG Ostendzkich i Holsztyńskich,
otrzymał Skład Win i Delikatesów,
Antoniego Stępkowskiego.
(111—0) —6990—(11593)

Ostrygi Ostendzkie



codziennie świeże, otrzymuje Skład Win, Delikatesów i Towarów Kolonialnych, **Sowińskiego i Szulca,** (dawniej E. Koelichena).
(5—7) —1122—

TEATR WIELKI.

Dziś: **OTELLO.**
Jutro: **ŁUCJA Z LAMERMORU** (przez artystów włoskich).

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **PARTJA PIKIETY — ZRZĘDNOŚĆ i PRZEKORA — KARTKA WYCIĘTA.**
Jutro: **DWA WESELA** (obrazek wiejski 1-szy raz) — **MISS MULTON.**

Wystawa Krajowa Zachęty Sztuk Pięknych, codziennie w Hotelu Europejskim

ALKAZAR

przy ulicy Królewskiej, w domu WW. Grodzickich.
W każdą **Niedzielę, Wtorek, Środę** i **Sobotę,** Przedstawienie Truppy Teatru Izraelskiego w języku niemieckim. Początek o godzinie 8ej.
Dziś: **„Józef w Egipcie."** (6—0) —1208—

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH, w Pałacu Kazimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niepziele bezpłatnie, od godz: 10ej rano do 2ej po południu.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 11 (23) lutego 1870 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble i kop: sr.			
Pół imperjały Ros: rs. — k: — rs 6 k. 67				
Dukaty Hollend: rs. — k. — rs. 3 k. 82				
Obligi skarbowe 100 rs, (prócz kup:)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I. s. za rs. 100	94	33	94	—
Listy Zast: 3 okresu, II s. za rs. 100	93	50	93	—
Obligi Towarzystwa Kred: Ziemskiego	100	67	100	33
Listy likwidacyjne za rsr. 100. . . .	77	9	76	77
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860	—	—	—	—
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1864	158	—	157	—
„ „ „ z r. 1866	158	50	158	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za sztukę	70	50	70	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	72	25	71	75
Akcje Głów: Tow: Ross: Dróg żelaz:	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Terespol:	116	—	114	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	105	—
Akcje Kolei Zel: Fabr: Łódz: . . .	—	—	—	—
% Listy zastawne rossyjskie. . .	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od List Zast rs: — kop. 66 2/3
Od Likwidacyjnych rs. — kop. 91 1/9
Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs 120 kop: 45 rs. 120 kop 30.
Londyn. 3 M. 1 funt st: rs: 8 kop: 24 rs. 8 kop 22. 1/2
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 98 k. 25 rs. — k. —
Wiedeń. Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 98 k. 85 rs. — k. —

Ceny Targowe Warszawskie. — D. 22go lutego płacono: Za korzec pszenicy od rs: 6 kop. — do rs: 6 kop. 30; żyta od rs: 3 kop. 60 do rs: 3 kop. 70, jęczmienia 4-ro i dwu rzędowego, od rs: 2 kop. 70 do rs: 3 kop. — Owsa od rs: 2 kop 10 do rs: 2 kop. 30 Kartofli od rs: — kop. — do rs: — kop:

Okowity płacono: dnia 22 lutego za wiadro od rs: 3. kop: 71 1/2 do rs: 3 kop 76; za garniec od rs: 1 kop. 21 do rs: 1 kop. 22 1/2.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 42.

Środa.— Dnia 11 (23) Lutego. — Rok 1870.

OGŁOSZENIA KSIĘGARSKIE.

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych

Ferdynanda Hösicka,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 496, wprost Pałacu Prymasowskiego,

otrzymała następujące nowości polskie:

Marchal W. O. Kobieta jaką być powinna.
Trylski. Nauka o nawozach czyli Podręcznik praktyczny dla gospodarzy wiejskich. Kop. 50.
Kremer J. Listy z Krakowa. Rs. 7 Kop. 50.
Pol W. Rok Myśliwca. Rs. 3 Kop. 60.
Rozenberg Lipiński. Wykład teorji uprawy ziemi. Rs. 1 Kop. 20.
Stadnicki K. Olgierd i Kiejstut. Rs. 1 Kop. 50.
Skiba Wołody. Kanarki. Kop. 45.
„ „ . Rodzina Orskich. 2 tomy. Rs. 1 Kop. 50.
Stożek Jan. Walka stronnictw. Komedja w 2ch aktach. Kop. 60.
Skowronek J. Psychologja Empiryczna podług Dra Zimmermanna. Kop. 75.
Bugno. Przewodnik w praktycznej nauce stylu, według J. Metzlera. Rs. 1.
Segel Edw. Podręcznik sądowo-lekarski. Kop. 90.
Lubowski. Żyd. Dramat w 5ciu aktach. Kop. 60.
Belcikowski And. Król Don Juan. Rs. 1.
Sawinicz. Słownik rossyjsko polski. Zeszyt I. Kop. 30.
Encyklopedja imion własnych z dziedziny dziejów powszechnych i kościelnych, biografji, mitologji, literatury i geografji starożytnej średnio-wiecznej i nowożytnej. Zeszyt I. Kop. 40.
Syrokomla. Ułas. Sielanka. Kop. 12.
Słowacki Jul. Mindowe Król Litewski. Kop. 15.
Umrzeć z miłości. Komedja A. Beyera. **Fips,** krawiec damski. Komedja A. Kotszebuego. Kop. 50.
Caracciolo Henryk. Tajemnice Klasztoru Neapolitańskiego. Przełożył z włoskiego Ajo. Rs. 1.
Batbie. Nowy wykład ekonomji politycznej. Przełożył W. Slażyński. Rs. 3.
Kronika Pawła Piaseckiego Przemyślskiego. Rs. 3 Kop. 50.
Bersaux. Trzy wielkie kwestje, Religja przyszłości, Postęp i Przemysł, rozwiązane w kilku słowach. Kop. 30.
Schulz Fryd. Polska w roku 1793. Rs. 1 Kop. 50.

(1—1) —1276—

Wykład Praw obowiązujących w Królestwie Polskiem: 1. **Notaryjat** Józefowicza, litografja in cvarto 390 stron, cena zniżona z Rs. 3 na Rs. 1 Kop. 50. 2. **Procedura i Postępowanie Sądowe** Dutkiewicza, z Rs. 1 na Kop. 50. 3. **Zasady Postępowania Sądowego** Krzyżanowskiego, z Rs. 2 Kop. 70 na Rs. 1 Kop. 35. W tejże Księgarni dostać można: **Wykład porównawczy Prawa karnego** przez Dziekana Uniwersytetu Cesarskiego w Warszawie, za Rs. 1 Kop. 20.— **G Hermansztadt**, Księgarz, Plac Krasiński, wprost Trybunału Handlowego.— Księgarnia taksuje i nabywa Bibljoteki i Manuskrypta do druku.

(2—3) —1259—

DONIESIENIA.

Syndyk Tymczasowy Massy Upadłości Franciszka Sandeckiego.

Na zasadzie Art. 502 K. H., wzywa wszystkich Wierzycieli Franciszka Sandeckiego, ażeby w ciągu dni 40stu od daty dzisiejszej, stawili się osobiście, lub przez umocowanych specjalnie Pełnomocników, przed podpisanym Syndykiem w Trybunale Handlowym w Warszawie i oświadczyli z jakiego tytułu, oraz jakiej summy są wierzycielami, nadto ażeby tytuły wierzytelności ich usprawiedliwiające, złożyli na ręce Wgo Andrychiewicza, Podpisarza Trybunału.

Warszawa, dnia 7 (19) Lutego 1870 roku.

A. Sadowski. Obrońca Sądowy.

(1—1) —1329—(D. W).

Obwieszczenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, że z mocy wyroku Sądu Gminnego Czyste, sprzedaną będzie w drodze działów **Kolonja** we wsi Woli do Sukcessorów po Ruchli z Genkowiczów Naftal należąca. przez publiczną licytację w dniu 13 (25) Lutego r. b. o godz. 10 z rana. przed Sądem Gminnym Czyste.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane każdodziennie w Urzędzie Wójta Gminy, wyjąwszy dni świątecznych i galowych.

W Woli dnia 3 (16) Lutego 1870 r.

Wójt Gminy Czyste, **Kamiński.**

(3—3) — 1159 —

Rządca Dóbr,

do majątku znacznego, potrzeby jest zaraz, który ma odpowiednią kwalifikację.—Młody człowiek posiadający język ruski, może mieć miejsce na prowincji z pensją 25 rs. miesięcznie. — Współpracownik do Domu Kommissowego tu w Warszawie, potrzebny jest zaraz, za kaucją rs. 250, jaka się mu zahypotekuje. — Wiadomość w domu przechodnim Roeslera, pod Nr 451, przy Krakowskiem-Przedmieściu z rana do 11 i od 3 do 5 z południa. Stróż miejcowy wskaże.

(2—2) — 1308 —

Wszelkie Nasiona
ORAZ
Mieszanki Pastewne
produkcji
PP. **Sławiński i Syn** z Kleczy Górnej
Poleca Skład Nasion **Smoleński et Comp.**
Nowy-Świat 67, wprost Kopernika.
Cenniki do wszystkich pism dołączone będę.
Kupujemy za gotówkę koniczynę i inne nasiona tak w mniejszych jak i większych partjach.
(6—15) —411—



M a m k a

z dobrym i świeżym pokarmem, jest u Akuszerki w domu pod Nr 23 (13) przy ulicy Sto-Jańskiej, na 2giem piętrze w podwórzu; oraz **POKOIK** osobny dla Osoby mającej odbyć słabość. (3—3) —1263—

Ważna wiadomość

dla tutejszej publiczności. a szczególniej dla Panów Restauratorów i Handli Win.

Podpisany otworzywszy swoją nową fabrykację w Hamburgu, chciał obznajmić tutejszą publiczność za swym nowym wyrobem i sprowadził na nadchodzący post pierwszy raz do Warszawy **Sardynki marynowane** z najlepszemi korzeniami, w małych beczułkach po 100 do 130 sztuk zawierających, mając nadzieję, że Szanowna Publiczność, a szczególniej PP. Restauratorowie, zechcą przekonać się o dobroci i taniości tejże marynaty, albowiem oprócz wybornego ich smaku, są bardzo zdrowe dla pożywającego i bardzo tanio co do ceny sprzedaja się.

Sprzedaż odbywa się tylko na beczułki w Składzie Sielaw przy ulicy Senatorskiej i rogu ulicy Żabiej, w domu Ordynata Zamoyskiego, pod Nr 472, obok Kantoru Portnera.—Kupującym na sprzedaż, odstępuje się osobny rabat.—**Jonatan Lewy**, z Anglji. (4—4) — 1239 —

Jest do sprzedania

Sklep z Wiktuałami,

od Wielkiej-Nocy, lub prędzej, wraz z wygodnym Mieszkaniem.— Tamże jest **CHLEB parowy**.— Ulica róg Żelaznej i Krochmalnej, Nr 927. (1—1) —1336—





DYSTYLARNIA
pod firmą
K. Schneider w Warszawie.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otworzyła nowy Skład Wódek, Likworów i Spirytusów, przy ulicy Marszałkowskiej, w domu W. Nipaniczą, Nr 1559, w którym dokonywa się sprzedaż jak w sklepach przy rogu ulicy Długiej i Przejazd, na Krakowskiem-Przedmieściu w Pałacu Hr. Stanisława Potockiego, jakoteż w samej Dystylarni na placu Ś-go Aleksandra.
(2—3) — 1273 —



We Czwartek,
dnia 24go Lutego 1870 roku,
danym będzie

BAL PRZYJACIELSKI,

w gustownie urządzonych salonach, przy rzęsistem oświetleniu, pod Nr 590 przy ulicy Długiej, w Zakładzie „**Zacisze**" zwanym. **Orkiestra** doborowa pod dyrekcją **Karola Platera**. Przyczem Bufet zaopatrzony będzie we wszelkie **Potrawy i Napoje**. Cena wejścia Kop. sr. 50 i 5 na ubogich. **Aniela Brzezicka**. (2—2) —1310—

DO GŁÓWNEGO SKŁADU
KAWIORU
M. ŻYŻYNA,
przy ulicy Senatorskiej w domu W-go Piotrowskiego, pod Nr 496,
nadszedł znowu świeży transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego, zupełnie mało solonego, z pod lodowych połowów; oraz **Karuku** rybiego, **Groszku** i **Sera** zielonego, **Buljonu** Wołyńskiego, **Łososia** wędzonego, **Siomgi** mało solonej, **Szamaj** wędzonych, **Serdeli** marynowanych (**Kilki** zwanych), **Sielaw** Augustowskich, **Śledzików** wędzonych Archangelskich i **Flondrów** Rygskich. (2—6) —1317—

NASIONA
świeże wypróbowane:
pastewne, ogrodowe, polne, kwiatowe i tym podobne,
w jak najlepszych gatunkach
nadeszły do Składu
J. G. BERLIŃSKIEGO
przy ulicy Rymarskiej, wprost Banku. Nr 471a.
(3—3) — 1261 —

W Niedziele, Wtorki i Czwartki,
w Handlu Win i Produktów Litewskich
H. Żeligowskiego i Spółki,
na Nowym-Świecie, wprost Wodociągu,
oprócz różnych Przekąsek zimnych i gorących, prawdziwe
KOŁDUNY LITEWSKIE.
Nadto mieć można **Obiady stałe**, złożone z 4ch dań. Abonament miesięczny Rs. 7.— Tenże Handel poleca dobre a niedrogie **Wina**, **Porter** i **Piwo** Angielskie.
(6—8) —1061—

IGŁY I SZPILKI
prawdziwe angielskie
papierek po kop. 6 i 10,
sprzedaje Magazyn Wyrobow Żelaznych i stalowych **W. Geyer**, przy ulicy Nowy Świat, wprost Kopernika, w domu Zarządu Wojskowego.
(6—6) — 731 —



Z powodu wyjazdu do sprzedania za bardzo przystępną cenę: **Kanapa**, **Stół**, **2 Fotele**, **6 Krzeseł** rzeźbione mahoniowe rypsem kryte, także **Komoda** i **Szafa** jesionowa składana, w zupełnie dobrym stanie. Ulica Nowogrodzka, Nr domu 27, mieszkania 5.
(3—3) —1256—

Nowo otworzony
Wyłączny Skład Herbaty, Cukru i Kawy,
H. Żeligowskiego i Spółki,
w Hotelu Polskim, przy ulicy Długiej, Nr 585,
POLECA
AMATOROM
liczne i wyborowe gatunki herbaty, pierwszych wiosennych zbiorów, sprowadzane na własny obstalunek z południowych plantacji **Fuczańskich** od pierwszorzędnych plantatorów Chin, za pośrednictwem znanego tu domu P. Piotra Orłowa. W też same gatunki herbaty zaopatrzyliśmy i drugi nasz Skład Win i Produktów Litewskich, przy ulicy Nowy-Świat, wprost wodociągu. Niezależnie od tego w obu naszych składach uskutecznia się sprzedaż herbaty firmy P. Piotra Orłowa, rozważanej pod osobistym jego dozorem. **H. Żeligowski et Comp**
(1—3) — 1333 —

Środek godny uwagi
łatwego pozbycia się odcisków, za pomocą plastra wynalazku **angielskiego**. Dziękczynne pochwały i podziękowania w tutejszych pismach jak i liczne rekomendacje ugruntowały dotychczas bardzo wiele osób o skutecznym działaniu tego **plastra**, który najuporczywszy odcisk zamienia w cienką zwykłą skórkę bez śladu ongo i boleści. Cena zaś tak umiarkowana daje sposobność każdemu przekonania się o znakomitości tego środka, który okazał wyższość nad wszystkie inne bezskuteczne środki. Dostać można zawsze w Magazynach obuwia męzkiego i damskiego u J. W. **Hein** wprost Teatru przy ulicy Wierzbowej, u **F. Gajer** wprost Arsenału i w Perfumerji **M. Jekiel**, w podwórzu domu przechodniego Roeslera. Cena kop. 40.
(1—3) — 1348 —



Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w mieście tutejszem obok *Głównego Składu Wódek słodkich, Likierów, Araku, Spirytusu i Bawarskiego Piwa*, z renomowanej fabryki w *Jaworżniku pod Żarkami*.

utrzymuję

Składy Nasion, Drożdży prassowanych, oraz wybornej Mąki z powszechnie znanego i renomowanego Młyna Parowego w Pilicy

POD FIRMĄ:

ED. HARTMANN.

i z tem swojem przedsiębierstwem polecam się względom Szanownej Publiczności, szczególniej JJWW. i WW. Panom Obywatelom Ziemskim z zapewnieniem, iż staraniem mojem będzie wszystkie mi oddane zlecenia, z wszelką starannością i szybkością załatwiać.

ED. HARTMANN, w Częstochowie.

Ulica Panny Marji, Nr 54.

NASIENIE BURAKÓW CUKROWYCH.

frco w Magdeburgu, Buraki najlepsze do fabrykacji cukru, centnar pruski po 7 talarów pruskich.
" " " nowe Imperial po 8 talarów pruskich.
Wszelkiego rodzaju nasiona ogrodowe, polne i kwiatów z renomowanych handli w Erfurtcie i Saksonji.

Ed. HARTMANN, w Częstochowie.

(1—1) — 1343 —

Oryginalna Woda Kolońska i Perfumy,

nadeszły w znacznym wyborze do Składu R. Böhma, Nowo-Senatorska, wprost Hotelu Rzymskiego, które sprzedają się po cenach bardzo umiarkowanych. (1—3) — 1338 —

VAN-SIM-CHO.

Ekstrakt z Chińskich roślin wyrabiany, wynalazku **L. LEGRAND**, uprzywilejowanego Fabrykanta Perfum **Dworu Francuzkiego w Paryżu**.

Środek przygotowany na wzmocnienie i zapobieżenie od wypadania i na porost włosów, specjalnie i z wielką starannością sztuki przyrządzony, stanowi osobliwość tego rodzaju, który okazał zadziwiające skutki, w zmocnieniu i poroście włosów. Daje nieocenioną sposobność osobom potrzebującym mieć włosy długie, mocne i gęste. — Skład główny w Perfumerji **M. Jekiel**, w podwórzu domu przechodniego Reslera. — Cena 1 flakonu **Rs. 1**. (1—6) —1334—



Mam zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, że dla dogodności przybywających do **Prado** Gości, pomieściłem w jednym z Buduarów **KOSTIUMY różnonacjonalne**, które wynajmować będę po cenie jak najtańszej, z czem polecam się. — **T. K.**



(1—3) —1325—



W domu pod Nrem 889 przy ulicy Białej, jest do sprzedania **KARETA** na saniach, kompletnie nowa, oraz **OMNIBUS** zupełnie nowy, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość u Rządcy tegoż domu. (1—3) —1346—



Do sprzedania zaraz

APTEKA

w m. powiatowem Wysokiem Mazowieckim, o 4 wiorst od Stacji Kolei żelaznej Warsz.-Petersb. Szepietowo. Warunki przystępne. Wiadomość na miejscu, i w Warszawie pod Nrem 1774, u Przezdzieckiego, Obrońcy Sądowego. (1—2) —1328—

Ogród owocowy i warzywny,

obszaru 5½, dziesiatyny (11 morgów), jest do wydzierżawienia od 1 Lutego 1870 r. Tamże jest **LOKAL** na Szynk lub Restaurację, od Wielkiej Nocy t. r., oraz i inne **LOKALE** do wynajęcia. Wiadomość na miejscu w domu pod Nrem 3065 przy Rogatkach Belwederskich, u Gospodarza. (1—3) —1337—

Codziennie o godzinie 9ej zrana i 2ej w południe, można dostać

Mleka niezbieranego prosto od krowy,

płacąc po Kop. 9 (Gr. 18) za kwartę. Tamże można dostać i najlepszej **Śmietanki** i **Śmietany**. Wiadomość: Ulica Smolna, Nr 13, w mieszkaniu Nr 4. (1—1) —1341—

Rs. 2,000

w Papierach procentowych, potrzebne jest na Kaucję za dzierżawę Dóbr Rządowych. Ktoby z taką kwotą mógł przyjść z pomocą, otrzyma oprócz bezpieczeństwa w inwentarzach, pomieszkanie w osobnym dworku przy folwarku i wszelkie wygody. Wiadomość przy ulicy Chmielnej, Nr 5, w godzinach rannych, u Rządcy domu. (1—1) —1335—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.